

Biesiada po skierniewicku. Już siódmy raz!

data aktualizacji: 2021.07.25 autor: Joanna Młynarczyk



Dojenie krowy w tradycyjny sposób – tej sztuki mogli spróbować najmłodszy biesiadnicy. (fot. Joanna Młynarczyk)

Można było spróbować swoich sił w ujeżdżaniu byka albo dojeniu krowy. Najmłodszy bawili się na dmuchańcach, trampolinach, pływali w kulach wodnych. Każdy mógł znaleźć dla siebie pasującą mu atrakcję. W sobotę (24.07) skierniewiczanie gościli na skierniewickiej biesiadzie.

Ze sceny bawili artyści. Można było posłuchać biesiadnej muzyki w wykonaniu zespołów ludowych, przy której wyśmienicie smakowało skierniewickie danie specjalne przygotowywane na wielkiej patelni tylko przy tej okazji – leczno warzywne. Pod sceną gości bawił góralski animator. Co jeszcze się działo podczas biesiady nad zalewem „opowiadają” zdjęcia w naszej galerii.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/39067-biesiada-po-skierniewicku-juz-siodmy-raz>